

**ZWIĄZEK DIABETYKÓW RADZI I UCZY ŻYĆ Z CHOROBA**

**Sposób na dyskryminację**  
 Strona 1 - 3



**Czeskocieszyńskie »Canticum Novum« zdobywało włoskie Dolomity i Alpy**  
 Strona 3

**BURSZTYN**



**- klejnot, który leczy**  
 Strona 5

**DANIEL KADŁUBIEC W ENCYKLOPEDII „ACTUS PURUS“**

## Jeden z sześciu tysięcy

OSTRAWA (mro) - Aspirująca do miana narodowej „Encyklopedia Actus Purus“ Polskiej Narodowej Oficyny Wydawniczej w swoim najnowszym woluminie pt. „Kto jest kim w Polsce nowego milennium (2000-2002)“ obok 5999 biografów znamienitych Polaków zamieściła również zyciorys zaolziańskiego folklorysty, etnografa, naukowca, społecznika, prof. Daniela Kadłubca.

Omówiono w nim działalność naukową profesora, wyszczególniając kierunki badań oraz publikacje, poświęcono uwagę jego pracy organizatorskiej (m.in. założenie Katedry Polonistyki i Folklorystyki Uniwersytetu Ostrawskiego oraz Instytutu Badań Etnikum Polskiego przy U.O. i praca w Radzie Programowej

Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk“). Na 800 stronach publikacji „Kto jest kim“ prezentowane są sylwetki i dokonania współczesnych, osobowości wyróżniających się swoją fa-

chownością, dorobkiem czy przemysłami. Jak informuje wydawca, obecnie powstaje kilkanaście tomów regionalnych „Kto jest kim“. Celem całości jest przybliżenie ogółowi wczorów godnych naśladowania, umacnianie obrazu wielowiekowych, kulturowych wartości tworzonych przez Polaków w obliczu postępujących procesów integracji europejskiej.

**HUTA DBA O BEZPIECZEŃSTWO PRACY**

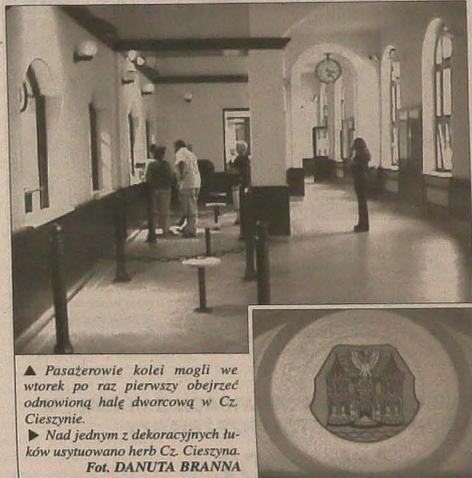
## Wypadków coraz mniej

TRZYNIEC (db) - Nie tylko produkcja i sprzedaż wyrobów hutniczych zaprzęta głowy kierownictwa Huty Trzynieckiej. Ważną sprawą jest też zapobieganie wypadkom przy pracy, które przy tego rodzaju produkcji mogą być bardzo groźne.

„W br. chcielibyśmy osiągnąć obniżenie częstotliwości wypadków przy pracy o 2 procenta. Statystycznie ich liczba nie powinna przekroczyć w ciągu roku średniej 0,89 na 100 pracowników“ - stwierdza kierownik działu bezpieczeństwa i higieny pracy Zdeněk Gorecky. Malejący trend odnotowano już wcześniej - w roku ubiegłym doszło do 60 wypadków, w wyniku których pracownik musiał pozostać za zwolnieniu lekarskim dłużej niż trzy dni, w 2000 r. - 63, a w 1999 r. - 71.

W porównaniu ze starszymi statystykami spadek jest jeszcze wyraźniejszy: w 1995 r. - 165, w 1994 r. - 181. Jak poinformowała nas rzeczniczka prasowa huty Dušana Fridrichowa, znane są również dane na temat wypadków przy pracy z pierwszego półroczu br. - było ich 23 (w 2001 r. w takim samym okresie 29).

Jedną z głównych przyczyn tych przykrych zdarzeń jest czynnik ludzki - zdarzają się momenty nieuwagi, lekkomyślności, a nawet świadomego przekroczenia przez pracownika przepisów bezpieczeństwa. Na szczęście tych ostatnich stwierdza się coraz mniej.



▲ Pasażerowie kolei mogli we wtorek po raz pierwszy obejrzeć odnowioną halę dworcową w Cz. Cieszyźnie.  
 ► Nad jednym z dekoracyjnych łuków usytuowano herb Cz. Cieszyzna.  
 Fot. DANUTA BRANNA

**DWORZEC ODZYSKAŁ DAWNE PIĘKNO**

## Po bilet do hali

CZ. CIESZYŃ - Podróżni zamierzający kupić bilet na czesko-cieszyńskim dworcu kolejowym przez kilka miesięcy zmuszeni byli do obchodzenia budynku i dokonywania zakupu na 1. peronie. Od wtorku mogą już oni korzystać z kas w pięknie odnowionej hali dworcowej. Jej remont był częścią prac mających na celu nie tylko moderniza-

cję dworca, ale też przywrócenie dawnego charakteru temu historycznemu budynkowi.

W trakcie trwającego od wiosny ubiegłego roku remontu budynek otrzymał nowy dach, wymieniono - korzystając przy tym z historycznych zdjęć obiektu - okna i drzwi, oddano do użytku nowe toalety. Poza tym zostały odnowione instalacje i zmieniła swój wygląd hala dworcowa. W jej wnętrzu nad jednym z łuków odkryto przedwojenny herb Czechosłowacji. Postanowiono dekorację tę pozostawić i dodatkowo po przeciwległej stronie umieścić herb Cz. Cieszyzna. Do wystrój wnętrza hali dostosowano wygląd okienek kasowych oraz kiosków przy głównym wejściu. W przyszłości podróznym będzie służyć również kolejowe biuro informacyjne (z tw. CD centrum) oraz kantor wymiany walut.

Czeskie Koleje przeprowadziły remont własnym kosztem, władze samorządowe Cz. Cieszyzna zapłaciły natomiast za wybrukowanie chodnika przed budynkiem. Nowa hala dworcowa jest już dostępna osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich.

► Ciąg dalszy na str. 2

**ZAGADKA DLA ARCHEOLOGÓW**

**Rynek pod lupą**

KARWINA (s) - Podczas prac rekonstrukcyjnych na Placu im. T.G.Masaryka ekipa archeologów odkryła resztki starego bruku oraz studzienkę kanalizacyjną z ceramicznymi odłankami. Na podzamczu zaś badacze naszej przeszłości natrafili na średniowieczną studnię z drewnianą cembrowiną, co potwierdza hipotezę o XIII-wiecznych początkach Frysztatu.

Archeolodzy będą prowadzić prace badawcze dopóty, dopóki na rynek nie wejdą brukarze.

**PO OSTRAWIE, OPAWIE I HAWIERZOWIE - KARWINA**

## Miasto wydzielone

KARWINA (mro) - Po Ostrawie, Opawie i Hawierzowie również Karwiną z dniem 12 lipca zyskała w okręgu morawsko-śląskim status

**MOST NA ODZRZE ZAMKNIĘTY**

**Autobusy zmieniły trasy**

OSTRAWA (s) - Z dniem 12 lipca zamknięty został dla ruchu kołowego most drogowy na rzece Odrze, którym biegnie ostrawska ulica Hlučínská. Most będzie nieprzejezdny co najmniej do połowy października.

Wyłączenie tego obiektu z sieci drogowej Ostrawy pociągnęło za sobą zmiany tras przejazdu autobusów komunikacji miejskiej. Jak się dowiedzieliśmy, autobusy relacji Hlučiny - Ostrawa będą w Ludgerzowicach kierowane do Petrkowic, a stamtąd przez Koblów i Gruszów do Przywozu, na skwer B. Němcovej. Na wielu liniach autobusowych od 13 lipca wprowadzono nowe rozkłady jazdy. Informacji na ten temat udzielają przeznaczeni: Doprnávní podnik Ostrava, Connex Morava i TQM Opawa.

miasta wydzielonego. Stało się to w myśl postanowień nowelizacji ustawy o gminach przyjętej w kwietniu przez izbę poselską, zaakceptowanej przez Senat i podpisanej przez prezydenta RC.

Ojcowie Karwiny zaznaczają, że nowy status doda prestiżu miastu, które dawno przestało żyć w „cieniu węgla“, oraz umożliwi dostęp do informacji w ramach kolegiów prezydentów miast wydzielonych RC. Będzie miał także formalne konsekwencje - burmistrz miasta stał się prezydentem, jego zastępcy wiceprezydentami, zaś samo miasto zyskało osobowość prawną, tak potrzebną nie tylko w kontaktach z Polską.

**GUCCY PEZETKAOWCY SZYKUJĄ DWA JUBILEUSZE**

## Dom PZKO odnowiony

GUTY (kor) - W tym roku mija 25 lat od uroczystego otwarcia siedziby MK PZKO w Gutach. Jubileusz czterdzięcia swojego Domu zamierzają miejscowi pezetkaowcy uczcić pod koniec sierpnia na tradycyjnych Dożynkach Śląskich, zwłaszcza że i ta impreza na swój jubileusz - odbywa się po raz trzydziesty piąty.

„Z myślą o tych jubileuszach postanowiliśmy nasz Dom PZKO odświeżyć“ - mówi długoletni wiceprezes (a wcześniej również kilkakrotnie prezes) Koła, Paweł Rucki. „Skorzystaliśmy przy tym z tego, że - w porównaniu z poprzednimi laty - podczas tegorocznych wakacji jest u nas trochę luźniej.“

PIĄTEK - Stopniowo zmniejszanie zachmurzenia, w dzień 22 do 26 st. C, nocą 12 do 16 st. C.

POGODA - Zachmurzenie duże, lokalne opady, temperatura w dzień od 22 o 26 st. C.

**ZWIĄZEK DIABETYKÓW RADZI I UCZY ŻYĆ Z CHOROBA**

## Sposób na dyskryminację

Od 13 lat w Karwinie rozwija działalność podstawowa komórka organizacyjna Związku Diabetyków w RC, czyli osób chorych na cukrzycę. Jej przewodniczącym jest Jan Schmid, członek egzekutywy centralnych władz tego Związku w Pradze. Do odbycia rozmowy z panem przewodniczącym skłoniło nas pragnienie przyjrzeć się dokładniej temu środowisku.

■ ■ Na początek poproszę pana przewodniczącego o podanie podstawowej charakterystyki Związku Diabetyków.

- Celem Związku Diabetyków

w RC, czyli również każdej jego organizacji podstawowej, jest prowadzenie takiej działalności, która daje korzyści wszystkim cukrzykom bez względu na ich rasę, etniczną przynależność i wyznanie. Nasz program obejmuje poradnictwo, działalność oświatową, organizowanie czasów motywacyjnych i edukacyjno-profilaktycznych. Organizujemy wypadki na tony przyrody, a także współpracę z bratnimi organizacjami w Polsce i na Słowacji. Nasza organizacja zrzesza 260 cukrzyków z terenu miasta Karwiny i okolicznych miejscowości.

■ ■ Ciekawe, jaki to stanowią odsetek z ogólnej liczby cukrzyków?

- W skali ogólnoczeskiej z liczbą 630 tysięcy diabetyków legitymację Związku posiada tylko około 16 tysięcy, a więc 2,5 procenta. W powiecie karwińskim odsetek ten wynosi 2,9 %. Wynika to stąd, że do Związku należy około 500 mieszkańców Karwińskiego, podczas gdy na cukrzycę leczy się blisko 17 tysięcy ludzi. Dodac wypada, że na terenie naszego powiatu poza karwińską organizacją podstawową istnieją jeszcze organizacje w Hawierzowie, Cz. Cieszyźnie i Rybawaldzie.

■ ■ Ludzie nie garną się do was. Dlaczego?

- Członków Związku Diabetyków przybywa, lecz są to głównie emeryci. Nie spieszą się do nas tylko osobom zatrudnionym. Trudno się temu dziwić. Istnieje bowiem ukryta i jawna dyskryminacja cukrzyków, zwłaszcza wśród pracodawców. Co prawda, pan biznesmen nie powie wprost ubiegającemu się o pracę diabetykowi: Jesteś na insulinie, więc cię nie przyjmę, ale bez benady powiadomi, że nie zatrudni go, bo miejsce jest już zajęte. Taką jest prawda. Cukrzycy są więc zmuszeni kryć się ze swoją chorobą.

► Ciąg dalszy na str. 3



▲ Nowego blasku nabiera w tych dniach elewacja jednego z reprezentacyjnych obiektów architektonicznych Jablonkowska - gmachu przedwojennego sądu powiatowego, w którym od lat mieszczą się przychodnie lekarskie pierwszego kontaktu i gabinety specjalistyczne. Większa część zewnętrznych tynków została już pomalowana, obecnie trwają prace na elewacji przy głównym wejściu od strony ulicy Szkolnej. W kolejnym etapie zaplanowano oczyszczenie kamiennego cokołu budynku oraz remont prowadzących do głównego wejścia schodów. Fot. DANUTA BRANNA

# TERMIN SKŁADANIA WNIOSKÓW MINIE WE WRZEŚNIU Zadbajmy o dotacje

CZ. CIESZYN (db) - Fundusz małych projektów czesko-polskich w regionie przygranicznym jest znany w gminach, ale też w stowarzyszeniach obywatelskich, którym już udało się uzyskać za jego pośrednictwem wsparcie z Unii Europejskiej. W tych dniach ogłoszono możliwość składania kolejnych wniosków o dofinansowanie.

Wspierane mogą być projekty dotyczące współpracy kulturalnej, ponadgranicznych przedsięwzięć młodzieżowych i rozwoju demokracji na szczeblu lokalnym. Kolejne tematy to organizowanie przedsięwzięć edukacyjnych, informacyjnych, turystycznych czy też ukierunkowanych na współpracę transgraniczną przedsiębiorców. Można się też ubiegać o środki inwestycyjne na podstawową infrastrukturę. Zaakceptowany projekt musi zostać zrealizowany w terminie od 1 grudnia br. do 31 lipca 2004.

Jak dowiedzieliśmy się w Regionalnym Stowarzyszeniu Współpracy Czesko-Polskiej na Śląsku Cieszyńskim (Regionální sdružení pro česko-polskou spolupráci Tešínského slánska - RSTS) z siedzibą w cieszyńskim „Strzelnicy”, chodzi o środki z funduszu unijnego Phare. RSTS reprezentuje na naszym terenie instytucje (m.in. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego RC), które odpowiadają za realizację programów wspomnianego funduszu.

O dofinansowanie można się ubiegać składając w RSTS w terminie do 10 września projekty typu „people-to-people” lub projekty małej infrastruktury. Wszelkie potrzebne informacje oraz formularze zgłoszeń są do dyspozycji w sekretariacie RSTS w dni robocze od godz. 8.00 do 12.00. Można się też z nimi zapoznać poprzez internet na stronie: <http://euroregion.infoleg.cz> lub <http://www.ercr.cz/>

## NA OBCHODY ROCZNICOWE NOWYM TROTUAREM Chodnik za 16,5 mln

HAWIERZÓW-ZYWOCICE (s) - W centrum Żywocice, wzdłuż ul. Padłych hrabin, która łączy Hawierzów z Pacalówką, powstaje nowy chodnik dla pieszych. Projektuje się, że inwestycja ta będzie gotowa przed półrokiem wakacji, a więc na czas obchodów 58. rocznicy mordu dokonanego przez niemieckich okupantów na 36 mieszkańców tej miejscowości.

Inwestycja obciąża kasę miastka na sumę 16,5 mln koron, z czego połowę kosztowało odprawienie wód gruntowych spod terenu, przez który droga i trotuar bierą, przez chodnik dla pieszych, który wykonano z tzw. bruku zamkowego, jest wyższy niż w stosunku do poziomu jezdni. Każdy - przecinający trotuar - zjazd z ulicy do przydrożnego domu rodzinnego wyłożony jest brukiem w kolorze wypalanej cegły. Na nowo wyszykowano również zaki na przystankach autobusowych.

## NA BIAŁEJ KRĘCĄ SIĘ BUDOWLANI Będą nowe mieszkania

JABLONKÓW (kor) - Jeszcze przed końcem bieżącego roku chciałby Jabłonkowski ratusz oddać do użytku sześć nowych, małych mieszkań. Małych, bo chodzi o kawalerki - połowa z nich to mieszkania 1+1, kolejne trzy - o wielkości 0+1.

Nowe kawalerki powstaną na pierwszym piętrze budynku nr 1060 w dzielnicy Biała, który miasto zakupiło przed rokiem w przetargu publicznym. Na zagospodarowanie budynku i utworzenie nowych mieszkań będzie trzeba wyłożyć z budżetu ok. 2 mln koron, a roboty miałyby zostać sfinalizowane 31 października.

Radni podjęli już też ostateczną decyzję w sprawie innego domu na Białej, pod nr. 1039. Budynek ten był w tak fatalnym stanie, że przedstawicielstwo musiało poszukać nowego lokum dla czterech mieszkających w nim rodzin. Jak powiedział „GL” burmistrz Petr Sagitarius, rozważano dwie możliwości - albo przeprowadzić gruntowny, kosztowny remont, albo po prostu zburzyć ruinę. Ostatecznie przyszedł władzom miasta z pomocą jeden z miejscowych przedsiębiorców, który odkupiwszy budynek, zobowiązał się przeprowadzić rekonstrukcję obiektu.

## Dom PZKO odnowiony

Dokończenie ze str. 1

Oprócz typowych imprez rodzinnych - wesel czy przyjęć urodzinowych - gościliśmy tylko na 10-dniowym zgrupowaniu zespół z sąsiednich Oldrychovic. Obozów harcerskich, plenerów czy kursów w tym roku nie ma. Gucy pezetkaowcy pomalowali całe wnętrze budynku, a także wyłożyli boazerią ścian w suterenu. Poza tym duży pokój na pierwszym piętrze przerobili na trzy mniejsze pomieszczenia. Dzięki temu powstało więcej miejsc noclegowych i w przyszłości będzie tam mogło przeocować (w tym także w chatkach stojących w ogrodzie) 45 osób. Tegoroczne dofinansowanie w wysokości 25 tysięcy zł gospodarzami będą przez PZKO Zygmunta Stopa i jego żona Wiktorii. W programie przewidziano też stopy „Oldrychowice” i „Bystřica”, chór „Gorol” z Jablonkova oraz żeński zespół wokalny z Libiáza (Polska).

► Pierwszy koncert czesko-cieszyńskiego chóru mieszanego Canticum Novum na V Festiwalu Muzyki Chóralnej „Alta Pasteria” w włoskich Dolomitach. Ten koncert w kościele św. Piotra i Pawła w Sesto był wielkim sukcesem chóru. Ogromne brawa były tego dowodem. Słowami uznania i gratulacji przyjmowali dyrygent Leszek Kalina i chórzystki wszędzie, gdziekolwiek spotykali swoich słuchaczy.



▲ Chór przed kościołem św. Magdaleny w Villabassa, gdzie w sobotę 29 czerwca koncertował wraz z 10 chórami z Finlandii, Portugalii, Bulgarii, Węgier i Włoch. Również tu chór zachwycił publiczność i na „bis” wystąpił jeszcze wewnątrz kościoła.



▲ Na niedzielnej uroczystości zakończenia w Sesto zegnano chór okrzykami: „the best choir of festival”, „magnifico”, „buonissimo”...



▲ Kasia, Roman i Marian - uczestnicy spisku wodnego



▲ Zbiórka nieopodatkowanych pieniędzy w Czeskim Krumlowie. Zdjęcia: HENRYK SZYMECZEK

# Kryptonim »festiwal«

## Dzień pierwszy

Miejsce - Czeski Cieszyn, data - 26.06., godzina - 7.00. Uczniowie przychodzą na jedne z ostatnich zajęć tego roku szkolnego. Nic nie wskazuje, że za chwilę coś się wydarzy. Przed budynkiem gimnazjum podjeżdża autobus. Naokoło krzycząc się młodzi ludzie z plecakami, strojami, instrumentami. To nie uczniowie. To chór mieszany CANTICUM NOVUM, jak można wyczytać z tabliczki na przedzie autobusu. Drzwi zamykają się, pojazd rusza, a ja za nim. Już po pięciu minutach przystanek - tankowanie benzyny. Nikt mnie nie zauważa, pędzimy dalej.

Miejsce - Mariánskie Lázně, wszyscy wysiadają. Co mnie razi, to na czerwono ubrane panie i białoczarni panowie. Tylko jeden ewentualnie jest w czarnym płaszczu, najprawdopodobniej ich przełożony. Po wykonaniu pięciu piosenek ludzka wrzawa, aby w chwili relaksu podejrzeć pracę innych kolegów - szpiegów. O zgrozo! Moja grupa w Czeskim Krumlowie oraz austriackim Salzburgu. UWAGA. Pieniądże są nieopodatkowane. Noc spędzona zostaje w Tachovie. Grupa podczas snu gra i śpiewa, co uniemożliwia mi podstuch.

## Dzień drugi

Bez zmian. Autokar jedzie i jedzie, ja za nim zmęczony i niewyspany. W pewnym momencie kierowca dopuszcza się wykroczenia. Pod osłoną nocy przejeżdża przez cześć Niemiec wiedząc, że nie ma pozwolenia. UWAGA. Pojazd niezauważony porwraça bez kłopotów na teren Austrii.

## Dzień trzeci

Godzina 9.00. Od kilku kwadransów stojmy przed jednym z hoteli we włoskiej miejscowości Monguelfo. Z otaczającego mnie krajobrazu stwierdzam, że znajduję się w Alpach. Podstuchuję, co dzieje się wewnątrz. Tohle se Spojeniemy stadiám przez zedlá - jeden z wielu dobiegających tekstów (kolejny dowód przygotowywanego spisku). Reszta dnia bardzo tajemnicza. Po ulokowaniu się w hotelu przed długi czas nikogo nie widać i nie słychać. Sprawdzam właścicieli. To dwóch starszków - kolejne potwierdzenie zmywu (przypominam serial „Allo, Allo!”).

Wieczorem cała 38-osobowa grupa z dowódcą na czele ponownie maskowana w czerwonych i białoczarnych mundurach wyrusza do miasta Sesto. Tam pod pretekstem koncertu spotyka się z grupami z innych regionów. UWAGA. Zespoły odróżniają się kolorami ubrań i pseudonimami. Noc ponownie niespokojna, śpiewy i hulanka do godzin rannych.

## Dzień czwarty

Pluton po wczesnej pobudce wybiera się do Villabassa. Koncert odbywa się w świętym powietrzu, kryptonim „open air” przed małym kościółkiem. Nie restrykcji szczeżeńych zachowań. Jednostka wykonuje Evi'ry time... Dawsona oraz Nieście chwale... Gomótki. Po występie, nagrodzonym wielkimi brawami, koncert kontynuowany jest w kościółku obok. Brzmiały utwory Kostianena - Jakobin... i Rachmaninowa - Bogorodice. UWAGA. Śpiew na tyle mnie wzrusza, że zapominam o pracy.

Zwiad przynosi się nad jezioro Lago di Dobbiaco. Grupa dzieli się w czwórki i wylatywa na środek wody, co po raz kolejny przerywa moją misję. Z oddali widzę rozmowy i uśmiechy na twarzach. Zaczynam podejrzewać, że zostałem złamaskowany. Wycupuję się do miasteczka San Candido, aby w chwili relaksu podejrzeć pracę innych kolegów - szpiegów. O zgrozo! Moja grupa w Czeskim Krumlowie oraz austriackim Salzburgu. UWAGA. Pieniądże są nieopodatkowane. Noc spędzona zostaje w Tachovie. Grupa podczas snu gra i śpiewa, co uniemożliwia mi podstuch.

## Dzień piąty

Wszystkie jednostki spotykają się w Sesto. Podczas ceremonii zamknięcia „festiwalu” (taki kryptonim nosi cała akcja) dyrygent otrzymując upominki. Na koniec jest odśpiewany hymn Signiora Della Cime, po czym wszyscy uczestnicy powracają do swoich jednostek macierzystych.

Na spotkaniu „pofestiwalowym” generalnie ogłasza wszystkim podwładnym, że doszło do fatalnej pomyłki. Akcja o kryptonimie „festiwal” odbyła się na Sycylii a nie w Bolzano.

W Festiwalu Alta Pasteria był prawdziwy, chóry były prawdziwe. Koniec dziennika wywiadu.

Do kraju wrócić razem z Canticum Novum. Myśląc o tej przygodzie zdecydowałem, że podstuch i lornetkę zamieniam na nuty. Ta czynność jest o wiele mniej stresująca niż szpiegowanie. Na dodatek sporych wyrusza do miasta Sesto. Tam pod pretekstem koncertu spotyka się z grupami z innych regionów. UWAGA. Zespoły odróżniają się kolorami ubrań i pseudonimami. Noc ponownie niespokojna, śpiewy i hulanka do godzin rannych.

DANIEL PUSZKIEWICZ, Hawierzów

## PLENER W PETRZKOWICACH Z UDZIAŁEM SIĘDMU ARTYSTÓW RZEźBIARZY

# Landek 2002

● Jedna z rzeźb stanie przed ratuszem w Stonawie ●

PETRZKOWICE (s) - W ub. niedzielę rozpoczął się na terenie Muzeum Górniczego w Ostrawie-Petřkovicach międzynarodowy plener rzeźbiarski, który przebiega pod nazwą „Landek 2002”. Inicjatorem imprezy, która potrwa do 10 sierpnia br., jest hawierzowski plastyk, Martin Kuchař.

Kuchař zaprosił do Petřkovic pięć przyjaciół, których poznał na podobnych zagranicznych spotkaniach artystów plastyków.

W plenerze „Landek 2002” poza inicjatorem uczestniczą więc: Shinji Sakai z Japonii, który jest wykładowcą na jednej z tokijskich uczelni artystycznych, Erich Reischke z Niemiec, Janusz Owsiny z Polski, Bosse Anderson z Szwecji, Czech Josef Anderle z Jindřichovic Hradca. Nieoficjalnym gościem imprezy jest utalentowany uczeń szkółki plastycznej im. Anetki Czeskiej w Cz. Krumlowie, Václav Litvan. Zainteresowani i miłośnicy rzeźby mogą przylądając się pracy artystów niemal codziennie w godzinach 10-18. Dlaczego nie? Bo organizatorzy pleneru od czasu do czasu wywożą mistrzów dłuta poza teren muzeum, aby pokazać im kilka atrakcji turystycznych północnych Moraw i Śląska. Jak się dowiadujemy, m.in. zapoznają się z atmosferą stonawskiego odpustu, a także zwiedzają podziemia Kopalni „Darkov”.

## ZUS informuje

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Nowym Sączu, Wydział Realizacji Umowy z Republiką Czeską i Republiką Słowacką informuje, że należności emerytalno-rentowe za lipiec 2002 r. zostały przekazane do banku dnia 2. 7. 2002 r. Kurs wymiary wynosił 4,0864 zł za 1 USD. (r)

## W Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA W Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA W Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA W Z PAP-em

### Ratować morze

Israel rozmawia z Jordanią na temat budowy rurociągu, który zasiliby Morze Martwe wodami Morza Czerwonego. Mogłoby to uratować ten specyficzny akwen przed wyschnięciem. Przedmiotem negocjacji jest też zaopatrywanie tym rurociągiem instalacji do odsalania wody morskiej, co ma złagodzić ostry problem braku wody pitnej w Jordani. Israel szacuje koszty budowy rurociągu na około 700 mln USD.

### Polubił latanie

Wypełniona helem kula balonu Steve'a Fossetta ponownie wzbija się w powietrze. Był to lot niezamierzony. Fossett, który jako pierwszy człowiek obiecał samotnie kulę ziemską balonem, podarował czaszę australijskim hodowcom bydła w stanie Queensland, gdzie wylądował 4 lipca. Hodowcy podjęli próbę przetransportowania jej na hoku za pojazdem terenowym, ale balon urwał się i wzbił w niebo. Stało się tak w chwili, gdy samochód zaczął się właśnie podnosić w powietrze.

Kapsuła, w której Fossett przez 14 dni okrążył Ziemię, spocznie w Smithsonian Institution w Waszyngtonie, obok samolotu „Spirit of Saint Louis”, którym Charles Lindbergh w 1927 roku przeleciał przez Atlantyk.

### Wielkie manewry

Rosja przeprowadzi w sierpniu na Morzu Kaspijskim manewry, w które po raz pierwszy w jej historii będą zaangażowane wszystkie struktury systemu obronnego państwa - zapowiedział rosyjski minister obrony Siergiej Iwanow. Ich celem jest przećwiczenie metod walki z międzynarodowym terroryzmem.

### Zapłaci państwo

Japończycy żyją długo, a rozmnażają się niezbyt chętnie. Demografowie obliczyli, że od roku 2007 liczba ludności Japonii zacznie się zmniejszać. Aby temu zaradzić, resort zdrowia proponuje finansowanie leczenia bezpłodności. Miałoby ono zostać objęte ubezpieczeniem zdrowotnym albo wspierane bezpośrednio z budżetu państwa.

### of Saint Louis”, którym Charles Lindbergh w 1927 roku przeleciał przez Atlantyk.

### Wielkie manewry

Rosja przeprowadzi w sierpniu na Morzu Kaspijskim manewry, w które po raz pierwszy w jej historii będą zaangażowane wszystkie struktury systemu obronnego państwa - zapowiedział rosyjski minister obrony Siergiej Iwanow. Ich celem jest przećwiczenie metod walki z międzynarodowym terroryzmem.

### Zapłaci państwo

Japończycy żyją długo, a rozmnażają się niezbyt chętnie. Demografowie obliczyli, że od roku 2007 liczba ludności Japonii zacznie się zmniejszać. Aby temu zaradzić, resort zdrowia proponuje finansowanie leczenia bezpłodności. Miałoby ono zostać objęte ubezpieczeniem zdrowotnym albo wspierane bezpośrednio z budżetu państwa.

### kości na świecie, po Zatoce Perskiej i Syberii.

### Zapłaci państwo

Japończycy żyją długo, a rozmnażają się niezbyt chętnie. Demografowie obliczyli, że od roku 2007 liczba ludności Japonii zacznie się zmniejszać. Aby temu zaradzić, resort zdrowia proponuje finansowanie leczenia bezpłodności. Miałoby ono zostać objęte ubezpieczeniem zdrowotnym albo wspierane bezpośrednio z budżetu państwa.

### Zapłaci państwo

Japończycy żyją długo, a rozmnażają się niezbyt chętnie. Demografowie obliczyli, że od roku 2007 liczba ludności Japonii zacznie się zmniejszać. Aby temu zaradzić, resort zdrowia proponuje finansowanie leczenia bezpłodności. Miałoby ono zostać objęte ubezpieczeniem zdrowotnym albo wspierane bezpośrednio z budżetu państwa.

## ZWIĄZEK DIABETYKÓW RADZI I UCZY ŻYĆ Z CHOROBA

# Sposób na dyskryminację

Dokończenie ze str. 1

■ Na czym polega działalność oświatowa i edukacyjna Związku Diabetyków? - Na każdym spotkaniu czy innej imprezie Związków udajemy się do lekarza-diabetologa lub dietetyka, na gazecie sciencej publikujemy światowe nowości z zakresu leczenia i profilaktyki cukrzycy... Podczas tych spotkań ze specjalistami ludzie mogą zadawać pytania, na co w gabinecie lekarza raczej nie ma czasu. Podczas pobytów w ośrodkach leczenia cukrzycy chorzy przyswajają sobie zasady oficjalnej diety oraz terapii ruchem. Mam na myśli spacer w przyrodzie, gimnastykę kondycyjną, pływanie itd.

### Wzrost

Próba zapłodnienia in vitro wie że się w Japonii z wydatkiem rzędu 300 tysięcy jenów (ponad 2,5 tys. USD), co dla wielu par jest przetrudzeniem, a dla niektórych - katastrofą. Liczba szkoda nie do pokonania. Liczba ludności tego kraju wynosi obecnie (dane z roku 2000) niespełna 127 milionów. Japończycy żyją najdłużej na świecie - dla mężczyzn statystyczna długość życia wynosi ponad 77 lat, a dla kobiet - ponad 84 lata.

■ W jaki sposób może zaszkodzić? - Tego nie sprzecyzowano. ■ Czy nie sądzi pan, że w upowszechnieniu tego naturalnego sposobu żywienia przeszkadza silne farmaceutyczne lobby? Farmaceutyczne giganty na całym świecie żyją przecież z tego, że ludzie wierzyli w bujdy o tzw. racjonalnym żywności, które - aby człowiek przetrwał - musi być uzupełniane wszelkiego rodzaju dodatkami żywieniowymi i witaminowymi. - Lobby jest wszędzie... Diety optymalnej wprawdzie nie zastosowałem, ale nasze karwińskie środowisko cukrzycy jej nie odrzuciło. ■ Znam cukrzyków, którzy dzięki żywności optymalnej nie biorą już insuliny ani innych leków, ba - którzy w ostatniej chwili uratowali dolne kończyny przed amputacją. Są więc - że użyję pana określenia - „stabilnie kompensowani”, co w ich rozumieniu jest równoznaczne z wyleczeniem. Człowiek bowiem nie musi jeść tego wszystkiego, co reszta ludzi, aby mógł o sobie powiedzieć, że jest zdrowy. Wystarczy, że ograniczy się do jedzenia potraw, które są dlań jadalne i które nie wywołują u niego objawów chorobowych. - Decyzja należy do każdego cukrzyka. ■ Racja. Jednakże, aby mógł ją podjąć, musi mieć nieograniczony dostęp do informacji. A propos: może poinformuje pan swoich podopiecznych, że w Cieszynie polskim ukonstytuowało się Bractwo Optymalnych, którego członkowie co miesiąc spotykają się w hotelu „Gambit” przy ul. Bucewicza, aby w obecności lekarzy wymienić doświadczenia w leczeniu różnych chorób w oparciu o żywność optymalną. Spotkania odbywają się zawsze w pierwszy czwartek miesiąca o godz. 16.00.



▲ Poza wymianą doświadczeń w zakresie leczenia i profilaktyki cukrzycy zarówno działacze, jak i członkowie związków diabetyków w Karwinie, Bielsku-Białej, Wodzisławiu Śląskim i Żylinie, spotykają się na beskidzkich trasach turystycznych oraz na wspólnych wycieczkach krajoznawczych. Na zdjęciach: prezes Jan Schmid (na pierwszym zdjęciu z lewej) ze swoimi zagranicznymi kolegami na szlaku w Beskidach oraz na trenzyjskim zanku. Fot. Archiwum ZD w Karwinie



▲ Poza wymianą doświadczeń w zakresie leczenia i profilaktyki cukrzycy zarówno działacze, jak i członkowie związków diabetyków w Karwinie, Bielsku-Białej, Wodzisławiu Śląskim i Żylinie, spotykają się na beskidzkich trasach turystycznych oraz na wspólnych wycieczkach krajoznawczych. Na zdjęciach: prezes Jan Schmid (na pierwszym zdjęciu z lewej) ze swoimi zagranicznymi kolegami na szlaku w Beskidach oraz na trenzyjskim zanku. Fot. Archiwum ZD w Karwinie

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

KAZIMIERZ SANTARIUS





